GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 120. 8. Sierpnia 1818.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia. — J. C. K. Mość raczył mocą wyroku Kamery nadworney z d. 16. Lipca r. b. rozkazać, aby począwszy od d. 1. Września 1818 tiution i tabaka we wszystkich Prowincyiach, gdzie ieszcze pieniądze papierowe swóy obieg maią, płacone były wyłącznie w monecie konwencyyney podług taryffy załączoney do wydanego w tey mierze okólnika.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Oto iest dokładnieysza treść aktów urzędowych ogłoszonych ze strony powstańców o ostatniem zwycięztwie ich odniesionem w Chili.

Naywyższy Dyrektor połączonych Prowincyy Ameryki południowey (Don Martin de Pueyrredon w Buenos-Ayres) odebrał następuiące listy urzędowe, od naywyższego Dyrektora Rządu Chiliyskiego Don Bernarda O'Higgins:

Jaśnie Wielmożny Panie! Odebrałem następuiące listy urzędowe od JW. naczelnego Jenerała Don Jose de San Martin:

Główna kwatera na polu bitwy w równinach pod Maipo d. 5. Kwietnia o godz. 6 w wieczór.

Jaśnie Wielmożny Panie! W równinach pod Maipo odnieśliśmy zupełne zwycięztwo nad szalonym Osorio i woyskiem iego. Bitwa trwała od godz. 10 z rana aż do 6tey w wieczor, i bez przesady powiedzieć możemy, że to zwycięztwo wycisnęło ostatnie piętno wolności Amerykanskiey. Jenerał piechoty Don Antonio Gonzales Balcarce, Szefowie dywizyi, Don Juan Gregorio de Las Heras z prawego, Don Rudesindo Alvara z lewego skrzydła, Don Hilaro de la Quintana z woyska odwodowego, i wszyscy Dowodcy korpusów walczyli z nieustraszonym a nawet bezprzykładnym męztwem. Nieprzyiaciel zupełnie zniszczony; cała artylerya iego i tabory są w naszych rękach; zabraliśmy więcey iak 1500 ludzi, między którymi znayduie się przeszło 50 Officerów, Jenerał Ordonez, i Primo de Rivera Szef iego jeneralnego Sztabu. Co do liczby zabitych nie można się było ieszcze zgodzić na iedno, tych zaś, co pierzchnęli ściga waleczna iazda nasza. Strata ze strony naszey iest nieznacząca. Zwycięztwo w tym wielkim dniu uwieńczyło wszystkich wawrzynem. Dokładnieysze szczegóły tey sławney bitwy, nadesłane będą JW. Panu w pierwszych chwilach spokoynieyszych; teraz ograniczam się na powinszowaniu JW. Panu i w osobie Jego wszystkim mieszkańcom tego szczęśliwego wypadku. Bóg niechay utrzymuie JW. Pana ieszcze w pożne lata.

(Podpisano). Don Jose de San Martin.

Don Jose de San Martin naczelny Jenerał woysk powstańców, posłał następuiący list urzędowy do naywyższego Dyrektora połączonych Prowincyy Ameryki południowey Don Martina de Pueyrredon:

Główna kwatera na polu bitwy w równinach pod Maipo d. 5. Kwietnia w wieczor o godz. 6tey.

Jaśnie Wielmożny Panie! Szkody poniesione przez woyska Amerykańskie (zapewne rozumiane są zwycięztwa woysk Królewskich z d. 15. i 19. Marca) stały się dla nich przepowiednią ich wolności. Wiadomo iuż iest JW. Panu, że tylko niespodziewany napad, ale nie waleczność nieprzyiaciela, albotеż boiaźliwość woysk naszych, zrządził owe chwilowe zwycięztwo nad częścią woyska naszego rozproszonego w Lircay podczas ciemney nocy; ależ honor i wytrwałość obrońców Oyczyzny odniesły teraz tryumf zupełny. Dumny nieprzyiaciel zaufany w sobie, co iest właściwą iego śmieszney próżności, był tak szalony posunąć się aż pod St. Jago, dokąd zastępy nasze cofnęły. Na trzy dni wprzód przeprawił się przez Maipo a wahaiące się poruszenia iego okazywały, że w przyiazney nocy szuka sposobności ponowienia scen z d. 19. Marca; atoli waleczni żołnierze nasi, którzy go dobrze znali, natarli dziś na niego z bagnetem w ręku, aczkolwiek przygotowany był do tego, i zaiął był na wzgórzach panuiące stanowisko. Wyparto go z tamtąd i do ucieczki przymuszono. Przeszło 1500 ienców i park artyleryi dostały się w ręce nasze. Nie mamy ieszcze czasu policzyć zabitych. Nieprzyiaciel rozproszony; iazda nasza ruszyła za nim w pogoń. Między zabranymi w niewolą Officerami

znayduią się Jenerał Ordonez i Szef iego Sztabu jeneralnego, Primo de Rivera. Polecam JW. Panu równie iak całey Ameryce, Jenerała brygady Don Antonio Gonzales Balcarce i Szefów dywizyi Pułkownika Don J. Greg. de Las Heras ze skrzydła prawego, tudzież Podpułkownika Don Rudesindo Alvarado ze skrzydła lewego i Don Hilariona de la Quintana, niemniey wszystkich Officerów i szeregowców, którzy to wszyscy złożyli zarówno wielkie dowody swoiey waleczności. Mało straciliśmy zabitych, z tem wszystkiem, nie przyszła ieszcze ta chwila, abyśmy byli w stanie wyliczać wszystkie szczegóły, ograniczam się teraz na krótkiem wystawieniu rzeczy, które JW. Panu przesyłam. Bóg niechay utrzymuie JW. Pana w poźne lata.

(Podpisano) Jose de San Martin.

Inny znowu goniec przywiozł do Buenos-Ayres następuiący list urzędowy, daty tey samey co powyższe:

Główna kwatera w Obozie pod Maipo d. 5. Kwietnia 1818.

JW. Panie! Woysko nieprzyiacielskie iuż nie istnieie więcey; którzy zostali ieszsze przy życiu, dostali się w niewolę, 160 Officerów, i wszyscy Jenerałowie, wyiąwszy Osorio, są w naszey mocy, a spodziewam się, że i ón ieszcze dnia dzisieyszego dostanie się w nasze ręce. Z lichwą nagrodziliśmy stratę bitwy z 19. Marca. Słowem, nie ma iuż nieprzyiaciela w Chili. Bóg niechay utrzymuie JWPana.

(Podpisano) Jose de San Martin.

Poźnieyszy list urzędowy naczelnego Jenerała San Martin, pisany do naywyższego Dyrektora Rządu Buenos-Ayreskiego brzmi iak następuie:

Główna kwatera w Santjago d. 8. Kwietnia 1818.

Jaśnie Wielmożny Panie! Jako dodatek do mnogich rapportów moich o wypadku bitwy stoczoney d. 5. Kwietnia w równinach pod Maipo, mam zaszczyt dla dokładnieyszego rozpatrzenia się przesłać JWPanu nadeszłe oryginalne akta, z tem dołożeniem, iż liczba ieńców wynosi 2500 ludzi, między którymi znayduie się 170 Officerów. W Talca zostawił nieprzyiaciel wielki skład.... tabory, park i kassy woyskowe, i przekonany iestem że wszystko, a nawet i artyleryia, którą utraciliśmy d. 19. Marca, powróci w ręce nasze. Bóg niechay utrzymuie JW. Pana.

(Podpisano) Don Jose de San Martin.

List prywatny z dnia tego samego, pisany równie do naywyższego Dyrektora, zawiera co następnie: „Rzecz iest skończona; nieprzyiaciel iuż nie istnieie, a według naynowszych wiadomości spodziewam się że Osorio dziś albo iutro złapanym zostanie. 800 poymanych Amerykanów ciągnie dziś ieszcze do miasta swoiego, a 5 do 600 idzie iutro za nimi. Jest to Lud tęgi, osobliwie Chilotczykowie. (Mieszkańcy wyspy Chiloe).“

Tak brzmią rapporty powstańców; — ze strony Królewskiey, nic ieszcze nie ogłoszono o tych zdarzeniach.

Nad powyższemi doniesieniami umieścił Dostrzegacz Austryacki poniższe uwagi, czerpane z gazety Londyńskiey Kuryera z dnia 13go Lipca: „Ostatniey Soboty don siliśmy, że według wiadomości Buenos-Ayreskich, powstańcy odnieść mieli zwycięztwo nad woyskiem Królewskiem. Nie chcemy wprawdzie bynaymniey przeczyć, ażeby buntownicy nie mieli osiągnąć iakowey korzyści; atoli ponieważ z długiego doświadczenia znamy ich samochwalstwo, przeto niechay nam wolno będzie powątpiewać o rzetelności ich doniesień. Udzielamy iednakże czytelnikom naszym wyszłe w tey mierze pisma urzędowe, aby ie sami ocenić mogli, a może też nie będzie od rzeczy zwrócić do pamięci niektóre fakta, będące w związku z temi działaniami woiennemi, i mogące posłużyć do ich obiaśnienia. Z wiadomych iuż doniesień pokazuie się, że Jenerał Osorio na początku roku bieżącego wysłany był od Wice-Króla Peruwiiańskiego z 4000 ludzi, aby wypędził powstańców z owych części Chiliyskich, które opanowali. Wyprawa ta wylądowała według niektórych wiadomości pod Valparaiso, według innych zaś, iak się nam zdaie pewnieyszych, niedaleko Conception. Podczas posuwania się woysk, które wylądowały, przyszło do kilku potyczek, lecz nigdy do wyraźney bitwy, aż dopiero dnia 19go Marca stoczono bitwę pod miastem Talca nad rzeką Maule, gdzie Jenerał Osorio odniosł stanowiące zwycięztwo nad powstańcami będącymi pod dowodztwem O'Higginsa. Powstańcy cofnęli się potem do Santiago, stolicy Chiliyskiey, gdzie San Martin stał główną kwaterą. Pod dniem 2gim Lipca donosiliśmy o skutkach tey bitwy niepomyślney dla buntowników. Jenerał Osorio ścigał uciekaiących do Santiago; ci atoli wzmocnieni woyskiem San Martina, zebrali się, i wyruszyli przeciwko Hiszpanom na równiny Maipo (Llanos de Maipo), niemal 20 mil Angielskich na południe od Santiago. Tam stoczono bitwę, którą powstańcy z tak wielkim tryumfem opisuią, i za tak wielkie okrzykuią zwycięztwo. Co się nas tycze, niechay nam wolno będzie wstrzymać się z oświadczeniem zdania naszego, dopóki nie przeczytamy rapportu drugiey strony; dopuszczaiąc iednakże, że buntownicy zdołali może odeprzeć swych przeciwników przez wielką przewagę siły zbroyney. Bezprzeszko

ône atoli posuwanie się Jenerała Osorio od zatoki Conception aż do miasta Talca, świadczy tymczasem, że mieszkańcy Powiatów tamecznych, zachowuią się iako cierpliwi widzowie dumnego przywłaszczania sobie władzy zwierzchniczey ze strony powstańców.

„Gazeta Londyńska Morning-Chronicle (pisze daley Dostrzegacz Austryacki), która z większem niż Kuryer ukontentowaniem wierzy doniesieniem o wszystkich tych zwycięztwach buntowników, obiaśnia ie w sposób następuiący: „Jenerał Królewski Osorio wylądowawszy do Talcahuano w zatocę Conception z całem woyskiem, które Wice-Król Peruwiiański dadź mu był w stanie, ściągnął do siebie osadę tameczną i dnia 1go Marca rozpoczął wyprawę w 5500 ludzi. Łudzony słabą siłą zbroyną, iaką przed nim Jenerał San Martin na pozor rozwiiał, posuwał się naczelny Wódz Królewski śmiało, i w pochodach tak szybkich, że w dniach dwunastu stanął nad rzeką Maule, o 80 mil Hiszpańskich od mieysca swoiego wylądowania. W tem samem zaufaniu przeszedł przez rzekę i zaiął dość mocne stanowisko na tamtym brzegu pod miastem Talca. Jenerał San Martin na czele 8000 woiowników trzymał się tymczasem swoiego planu odwrotowego tym celem, aby nieprzyiaciela na równiny wywabić, i wysyłał tylko porozpraszane ruchawki (guerillas) wystarczaiące na zatrudnienie Hiszpanów, na obudzenie ich dumy, i na uwiedzenie ich do opuszczenia okolic gorzystych tudzież środkowego punktu działania, który nie mógł bydź innym, iak tylko twierdza Talcahuano. Tym końcem założył San Martin główną kwaterę swoią w San Fernando, o 10 mil od miasta Talca, zaiętego przez Jenerała Osorio. Ten nabierał co dzień więcey zaufania w sobie samym i w swoiem woysku, a uniesiony dumą i radością, któremi napełniała go myśl, że bez odporu przebył tak znaczną krainę, czuł w sobie dosyć odwagi do wyruszenia z obozu i do posunienia się daley. Dnia 19. Marca trafił na liniie patryiotów w równinach Chimbarongo; ci ofiarowali mu bitwę, lecz iey Osorio uniknął, cofnąwszy się do dawnego swoiego stanowiska pod Talca. Podczas tego odwrotu uderzyli nań dzielnie dywizyie będące pod rozkazami Jenerałów O'Higginsa, Balcarce, i Brayera (Francuza skazanego zaocznie na śmierć za zdradę główną). Woysko Królewskie straciło 600 ludzi, a bitwa byłaby ieszcze bardziey stała się stanowiącą, gdyby iazda patryiotów nie natrafiła była na głębokie doły, które nie dopuściły iey dalszego nacierania. Wysłane dywizyie stanęły więc tey samey nocy z dnia 19. Marca w pobliskości nieprzyiaciela, który korzystaiąc z ciemności, uderzył na nie o godzinie 10tey raptem i tak szczęśliwie, że ie rozproszył pomimo naydzielnieyszego odporu. Przy tey sposobności było zamieszanie tak wielkie, że Osorio, lubość utrzymał pole, iednakże znaczną poniosł stratę, a ze świtem wiele wóysk własnych pomiędzy sobą biiących się znalazł. Jenerał O'Higgins raniony w ramię, cofnął się do Santiago. Jenerał San Martin dowiedziawszy się o tym niespodzianym napadzie na swoie przednie straże, zgromadził spiesznie naylepsze swoie woyska dla przyięcia uciekaiących, a dokonawszy tego między 22. i 24. dniem Marca, cofnął się na rozległe równiny Maipońskie, rozciągaiące się na 7 mil ku południowi od Santiago, będąc przekonanym, że Osorio, hardy z odniesionych korzyści ślepo posunie się naprzód i wpadnie w sidła. Od owey chwili miał się iuż Osorio za zwycięzcę Krainu Chiliyskiego, i posuwał się tem nagley i bezpieczniey, ile że San Martin opierał mu się umyślnie tylko słabo i po części. Dnia 4. Kwietnia stanął Osorio na wzgorzach panuiących nad równinami Maipońskiemi, i rozciągnął liniię złożoną niemal z 6000 ludzi*), którą 20 dział wspierało. Po różnych poruszeniach, które okazywały iawnie, że rojaliści uniknąć chcieli bitwy, postanowił San Martin uderzyć na nich. O godzinie 1wszey po południu widziano tego walecznego Jenerała, iak pomimo naymocnieyszego ognia z dział nieprzyiacielskich, z chorągwią w ręku przeieżdżał tam i nazad wpozdłuż linii woysk swoich, zapalaiąc ie do boiu. Potem uszykował ie w czworograny i posunął się z niemi na 150 kroków (yards) od linii nieprzyiacielskiey, gdzie swoie siły zbroyne rozwinął, a po trzykrotnym ogniu z karabinów, natarł natychmiast naieżonym bagnetem. Nieprzyiaciel okopany był mocno za palisadami w stanowisku bardzo sprzyiaiącem, i sypał tak mocny ogień kartaczowy, że iazda San Martina, po dwakroć odpartą została. Lecz męztwo i zręczność Officerów zwróciły ią wnet znowu do ognia. Nic nie zdołało oprzeć się iey natarczywości, piechota wspierała ią iak naywaleczniey, a wkrótce wpadli

*) Jakim sposobem Osorio, który według gazety Londyńskiey Morning Chronicle, rozpoczynaiąc wyprawę dnia 1. Marca, wraz z osadą twierdzy Talcahuano miał tylko 5500 ludzi pod rozkazami swoiemi, teraz pomimo straty poniesioney w różnych potyczkach, dnia 4. Kwietnia ieszcze rozwinąć mógł siłę zbroyną wynoszącą 6000 ludzi; w tey mierze obiaśnienie zostawiamy gazecie Londyńskiey Morning Chronicle, — Przypisek Dostrzegacza Austryackiego.

Hiszpanie w nieład tak wielki, że żadna ich kompaniia placu dotrzymać nie mogła. Roczniki dzieiów nie zdołaią wskazać zwycięztwa zupełnieyszego i bardziey stanowiącego. San Martin, dowiedziawszy się, że Wice-Król Peruwiiański przeciwko niemu woysko do Chili wysłać zamyśla, oświadczył: „Nie „uydzie ani ieden, któryby doniósł Wice-„Królowi o losie wyprawy iego.“ Dotrzymał słowa zupełnie, a w przeciągu dni szesnastu rozstrzygnął się na zawsze los wielkich Prowincyy Buenos-Ayres, Chili, Peru i Quito, nadto zaś założono kamień węgielny do przyszłego oswobodzenia Mexyku.“

Nakoniec donosi Dostrzegacz Austryiacki (bez wskazania źródła) co następuie: „Niezmierna radość, która panowała w Buenos-Ayres z powodu nadeszłych z Chili doniesień o zwycięztwie, umiarkowaną została poniekąd przez wiadomość, że Artigas pobił i aż do Montevideo ścigał wysłane przeciwko niemu woyska Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey (Buenos-Ayreskiey), któ e działały wspólnie z Portugalczykami, stoiącemi na lewym brzegu rzeki la Plata.“

„Słychać było, że Rząd Buenos-Ayreski miał iak nayspieszniey posłać posiłki Jenerałowi, Belgrano dowodzącemu przeciwko Peru.

Wielka Brytaniia.

Pomiędzy nadwornemi okolnikami wyszło w tych dniach następuiące ogłoszenie, umieszczone we wszystkich gazetach Londyńskich: „Niektórzy urzędnicy w Calais zgrzeszyli grubo przeciwko uszanowaniu, winnemu dla Xięcia i Xiężney Hessen-Homburg. Stanęli oni w Calais w Poniedziałek po południu w jachcie Królewskim, a gdy woda dużo opadła, przybili do lądu koło godz. 4tey na płytkim statku, ze wszystkich zaś honorów woyskowych dla takich Osób czynić się zwykłych był ten ieden, dla godney kochania Xiężniczki Elżbiety Córki Króla i Królowey W. Brytanii, a Siostry Xięcia Rejenta, że im posłali iednego Podofficera z 3ma szeregowcami w kaftanach mundurowych, którzy nawet i broni nie prezentowali, i w ogólności, wcale żadney nie okazywali uwagi dla tych Nayiaśnieyszych Osób, podczas gdy W. Xiąże Michał iak gdyby iaki Poseł zagraniczny, witany był wystrzałami działowemi. Xiąże i Xiężna bawili w oberzy aż nazaiutrz do południa, a nie postawili przed wchodem straży honorowey.“

Francya.

Artykuł względem odkrytego spisku umieszczony w Nrze. 118 gazety naszey z gazety Paryzkiey, (Gazette de France) umieściły także inne dzienniki Paryzkie. Półurzędowa gazeta Paryzka Journal des Maires umieściła inny artykuł w tey samey myśli pisany, gdzie przy końcu tak pisze: „Słuchano iuż dużo świadków, i z tego co mówią o zadawanych im pytaniach, zdaie się, że była mowa o planach równie szalonych iak kary godnych, których doprowadzenie do skutku byłoby tak niepodobnem, iak samo o tem pomyślenie iest oburzaiącem.“

Niemiecka Gazeta powszechna umieściła o tych wypadkach następuiącą korrespondencyię z Paryża pod d. 14. Lipca: „Sprawa przeciwko osobom obwinionym o spisek, toczyć się będzie sądownie i według formuł zwyczaynych. Sędzia instrukcyyny słucha oskarżonych i świadków. Jenerał Chapdelaine, i aresztowani z nim Romilli Joannis i Songys zaprowadzeni są do zamku, w skutku wydanego w tey mierze rozkazu przez Sędziego instrukcyynego. Jeneralny Prokurator, kazać miał wiele ieszcze innych osób powięzić, przeciwko którym okazały się poszlaki. Oprócz Jenerała Canuela, uyść miało ieszcze kilka znakomitych osób. Dokładnieysze okoliczności, odkryią się zapewne później. Naywiększa część Ultrarojalistów utrzymuie, że ani myślano o spisku iakim. Niektórzy iednak przypuszczaią, że była w zamiarze odmiana Ministeriium, ale nic nie myślano względem osoby Króla. Ultraliberaliści przeciwnie, rozsiewaią o tem wcale inne, wieści, które zapewne są także przesadne; Twierdzą, że trzech czyli czterech Ministrów, miało życie utracić.

Według wiadomości korrespondencyynych z Paryża (umieszczonych w gazetach Londyńskich), wplątanymi bydź maią do ostatniego spisku, Margrabia Puyvert Dowodca miasta Vincennes i dwóch Pułkowników z gwardyi przyboczney z których ieden iest Szwaycar nieiaki P. de Salis.

W skutku nadchodzących wyborów zapowiedziano mieszkańcom Departamentów, które Deputowanych swoich ponowić maią, że wychodzić będzie w Paryżu pismo peryodyczne pod tytułem le Correspondant electoral (korrespondent wyborowy), które trwać ma tylko od d. 15. Lipca do ukończenia wyborów. Pismo to wychodzić będzie w duchu liberalnym.

Sąd Paryzki Policyi poprawczey oskarżonego P. Darmaing autora pisma Surveillant (czuwaiący) co do podniecania do buntu, ogłosił za niewinnego, ale za potwarz osądził go na 200 franków kary pieniężney.